

P E T Y C J A

Dotyczy: Renty wdowiej.

Zwracam się do Pana, panie Marszałku, z prośbą o wzięcie pod uwagę możliwość zmiany w Ustawie o rencie wdowiej w kwestii kryterium dochodowego osoby owdowiałej.

Przed podjęciem decyzji, przed wyborami parlamentarnymi, bardzo znacząca była dla mnie kwestia renty wdowiej, gdyż mój Mąż zmarł w grudniu 2019 roku i jestem wdową. W swoich obietnicach przedwyborczych podkreślaliście, jak ważną kwestią jest wprowadzenie renty wdowiej dla tych osób, które pozostały same po śmierci współmałżonka.

Z wielkim rozczarowaniem przyjąłam do wiadomości, kiedy pojawiło się w projekcie ustawy jakże zmienione kryterium dochodowe. Nagle okazało się, że emerytura pobierana przez wdowę/ wdowca **nie może przekroczyć trzykrotności najniższej emerytury wypłacanej w Polsce**, a obiecywaliście, że ma to być **trzykrotność średniej emerytury!**

Obecnie jestem emerytką. Zanim przeszłam na emeryturę przepracowałam ponad 40 lat. Pobierana przeze mnie emerytura przekracza trzykrotność najniższej emerytury o około 200 złotych! Tak właśnie jest po waloryzacji w 2025 roku.

Uważam, że stosowanie takiego kryterium podczas rozpatrywania wniosku o rentę wdowią jest dyskryminujące i bardzo mocno krzywdzące dla tej części emerytów, którzy podobnie jak ja, pracowali przez wiele lat i płacili uczciwie składki emerytalne. Nie potrafię zrozumieć, dlaczego w taki sposób zostali potraktowani seniorzy? Dlaczego zostało wprowadzone takie kryterium (najgorsze z możliwych) dla osób utrzymujących się z jednej emerytury? W moim odczuciu jest to kryterium nieetyczne i dyskryminujące osoby takie jak ja, gdyż mogę wywnioskować, że w moim kraju „nie opłaca” się pracować przez 40 lat i odprowadzać składki, bo to sprawiło w moim przypadku przekroczenie kryterium o kilkaset złotych? Moja obecna emerytura jest przecież efektem zgromadzonych przeze mnie pieniędzy w ZUS. Nie rozumiem, dlaczego w przyznawaniu świadczenia wychowawczego 800+ nie ma kryterium dochodowego, a dla emerytów- wdów i wdowców, takie kryterium zostało wprowadzone do Ustawy o rencie wdowiej? Dodatkowo na poczucie krzywdy i dyskryminację wpływa fakt, że mój Mąż do śmierci w wieku 60 lat pracował i również płacił składki emerytalne, jednak nie pobrał ani jednej emerytury, gdyż zmarł przed osiągnięciem wieku emerytalnego. Czy to jest uczciwe, że nie mogę otrzymywać renty wdowiej z Jego konta w ZUS? Czy to jest w porządku, że żona po śmierci Męża nie

może otrzymać zgromadzonych na koncie Męża w ZUS pieniędzy? To nie są pieniądze „od Państwa”, tylko uczciwie wpłacane przez mojego Męża składki emerytalne?

Dziś, ponad rok po wyborach, ze świadomością, że oddałam swój głos w wyborach parlamentarnych na Was, czuję się oszukana i wykorzystana. Uważam, że oszukaliście starsze, samotne osoby podobne do mnie, gdyż w tej chwili wielu seniorów nie będzie mogło skorzystać z renty wdowiej, bo tak jak ja za długo pracowali i byli uczciwi.

Bardzo proszę o pochylenie się nad losem uczciwie pracujących przed emeryturą osób. Jestem przekonana, że przedstawione przeze mnie argumenty spotkają się z Pana zrozumieniem i rozważy Pana, panie Marszałku, możliwość poprawienia tej krzywdzącej i niesprawiedliwej dla wielu wdów i wdowców Ustawy o rencie wdowiej.

Z poważaniem

Rozczarowana i zawiedziona wdowa